

Sygnatura akt XIII GC 309/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

(...), dnia 25 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XIII Wydział Gospodarczy w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Piotr Chańko

Protokolant: Izabela Ćwiklińska

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2016 roku w Łodzi

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko L. Z.

o zapłatę 3435,00 złotych

1. oddała powództwo;

2. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz L. Z. kwotę 617 zł (sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygnatura akt XIII GC 309/15

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 listopada 2014 roku wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym, powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniósł o zapłatę od L. Z. kwoty 3.435 złotych wraz z odsetkami. W uzasadnieniu powód wskazał, że 17 listopada 2012 roku (...) w D. zaoferowała telefonicznie rejestrację domen internetowych. Całość negocjacji, w tym ustalenie przedmiotowo istotnych elementów umowy nastąpiło przez telefon i w tej formie zawarto umowę.

/pozew, k. 3-5/

W dniu 4 grudnia 2014 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty, którym uwzględnił żądanie pozwu w całości.

/nakaz, k. 6/

Pismem z dnia 20 grudnia 2014 roku pozwany wniósł sprzeciw.

/sprzeciw, k. 7/

Po przekazaniu sprawy do postępowania zwykłego, powód uzupełnił pozew podtrzymując dotychczasowe twierdzenia.

/uzupełnienie pozwu, k. 13-16/

W piśmie zatytułowanym odpowiedź na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa powołując się na fakt złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu z dnia 22 listopada 2012 roku. Umowa miała dotyczyć jednej a nie pięciu domen oraz trwać przez dwanaście nie zaś przez 24 miesiące, jak przyjmował powód.

/pismo, k. 62-65/

W replice strona powodowa podniosła, iż błąd na jaki powołuje się pozwany nigdy nie zaistniał. Treść umowy potwierdza zapis na płycie CD, zaś powód wykonał umowę i umieścił domenę pozwanego w Internecie. Umowa wyłączała możliwość odstąpienia, strony mogły jedynie umownie wyłączyć możliwość rezygnacji z jej przedłużenia.

/pismo procesowe, k. 91-96/

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 17 listopada 2012 roku (...) w D., reprezentowane przez A. S., za pośrednictwem telefonu przedstawiło warunki zawarcia umowy o rejestrację pięciu domen internetowych L. Z. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) L. Z.. Pozwany zajmował się handlem węglem. W ofercie telefonicznej przedstawiciel (...) w D. zaoferował rejestrację domen: (...).com.pl,(...).net.pl, (...).org.pl, (...).biz.pl, (...).info.pl. oraz przekierowanie z tych domen do strony [http:// \(...\).pl](http://(...).pl).

L. Z. w rozmowie telefonicznej najpierw się przedstawił. Następnie potwierdził, iż jest osobą umocowaną do zawierania umów, wskazał NIP swojej działalności gospodarczej. Na pytanie przedstawiciela (...) w D. czy potwierdza warunki umowy zaprezentowane w ofercie L. Z. odpowiedział: „tak potwierdzam”.

/nagranie rozmowy, płyta CD, k. 90, okoliczności przyznane, oświadczenie o odstąpieniu, k. 66/

W treści nagrania zaprezentowano jedynie fragment rozmowy, który rozpoczyna się od słów A. S.: „w tym momencie informuję o rozpoczęciu rejestracji umowy i ustnym zawarciu umowy według prawa polskiego”. Przebieg negocjacji między stronami nie został ujęty w nagraniu.

/nagranie rozmowy, płyta CD, k. 90/

A. S. przedstawiała warunki umowy mówiąc niezwykle szybko. Na jednym wydechu wyrecytowała formułkę: „roczny abonament za każdą domenę wynosi 229 zł netto i jest płatny z góry”. Cały komunikat trwał około trzech sekund i nie był już powtarzany w toku rozmowy. Wcześniej poinformowała, że umowa jest zawarta na czas określony 24 miesiące, przechodząc następnie do warunków umowy i wypowiedzenia możliwości jej automatycznego przedłużenia, przy wypowiedzeniu na pół roku naprzód. Przedstawienie warunków umowy zajęło 2.30 sekund.

/nagranie rozmowy, płyta CD, k. 90, 01:43-01:46/

W e-mailu z dnia 19 listopada 2012 roku L. Z. uzyskał potwierdzenie zawarcia umowy obejmującej pięć domen internetowych: (...).com.pl, (...).net.pl, (...).org.pl, (...).biz.pl, (...).info.pl. oraz przekierowanie z tych domen do strony [http:// \(...\).pl](http://(...).pl).

Pismem z dnia 22 listopada 2012 roku pozwany złożył oświadczenie na rzecz P. (...), Centrum (...) w D. oraz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu. Błąd miał polegać, zgodnie z treścią oświadczenia, na mylnym wyobrażeniu, że umowa dotyczy pięciu domen ale za cenę łączną 229 złotych netto, a czas trwania umowy wynosi rok, nie zaś 24 miesiące.

/oświadczenie, k. 66-67, 70-72, dowody nadania, k. 68-69, 73-74, e-mail, k. 75/

L. Z. rozmawiał z A. S. przez telefon będąc w miejscu prowadzenia swojej działalności gospodarczej. Rozmowie przysłuchiwała się A. J., pracownik pozwanego. A. J. nie słyszała słów A. S., słyszała jedynie odpowiedzi swojego szefa. Powodem, dla którego pozwany był zainteresowany rozmową z A. S. była informacja, iż inny, konkurencyjny podmiot zamierza podkupić domenę jaką posługuje się firma pozwanego. Konkurencyjny skład węgla znajdował się na tej samej ulicy. Pozwany dopytywał się o cenę domen i co musi zrobić, aby zablokować przejęcie domeny i uniknięcie przekierowania klientów do konkurencji.

/zeznania A. J., k. 115odw., 00:06:23-07:40, zeznania L. Z., k. 116, 00:15:38-16:15/

Pozwany posiadał domenę na serwerze home.pl. Dla uniknięcia przekierowania do strony konkurencji zgodził się na ofertę A. S., zwłaszcza, że cena wynosiła około 200 złotych za kilka domen.

/zeznania A. J., k. 115odw., 00:08:12-09:11 i 00:10:00-10:41/

W dniu 19 listopada 2012 roku (...) przeniósł w drodze przelewu wierzytelność przeciwko pozwanemu na cesjonariusza (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W..

W dniu 22 października 2013 roku (...) w B. zbył wierzytelność wobec pozwanego na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na kwotę 1.145 złotych,

W dniu 20 października 2014 roku (...) w B. zbył wierzytelność wobec pozwanego na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na kwotę 1.145 złotych.

/umowy cesji wierzytelności, k. 24odw, k. 25, k. 25odw./

(...) w D. zmienił nazwę i siedzibę na (...) w B..

/kopia (...) Sądu Rejonowego (A.) w D., k. 41-51 wraz z tłumaczeniem przysięgłym/

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. jest następcą prawnym (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W..

/wydruk z KRS, k. 52-53/

L. Z., po otrzymaniu pierwszej faktury na kwotę wynoszącą 1145 złotych zaczął szukać informacji o dostawcy usługi. Dowiedział się, że wierzytelność została sprzedana oraz że w razie braku zapłaty zostanie poddana windykacji. Pozwany zdecydował się na wysłanie oświadczenia o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli pod wszystkie znane mu adresy, zarówno cedenta, jak i cesjonariusza.

/zeznania A. J., k. 115odw., 00:11:16-13:12, zeznania L. Z., k. 116, 00:19:01-19:54/

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu w całości.

Wbrew twierdzeniu strony powodowej stron nie łączyła umowa od momentu, w jakim pozwany złożył drugiej stronie umowy oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia złożonego pod wpływem błędu. Zgodnie z art. 84 § 1 k.c. w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć.

Treść rozmowy telefonicznej nie została przedstawiona w całości przez powoda. Powód argumentował, że jedynie część rozmowy została nagrana, a zatem nie można zobowiązać go do przedłożenia nagrania, które nie powstało. Niemniej, brak treści negocjacji warunków umowy, które poprzedzały samo podyktowanie treści oświadczenia woli poprzednika prawnego powoda nie wyklucza możliwości dowodowego ustalenia treści negocjacji, w tym podjęcia działań przez A. S. zmierzających do wprowadzenia w błąd pozwanego. Ciężar dowodu wykazania okoliczności uzasadniających mylne wyobrażenie o rzeczywistym stanie rzeczy spoczywał na pozwanym. Na okoliczność przebiegu rozmowy w zakresie, jaki nie został nagrany, pozwany przedstawił dowód z zeznań świadka, który słyszał jedynie wypowiedzi pozwanego oraz własne zeznania. W ocenie Sądu relacje A. J. i pozwanego są zbieżne. Pozwany wykazał zatem, że w zapewnieniach

poprzedzających nagranie, A. S. przedstawiła warunki, w których na czas jednego roku pozwany nabędzie pięć domen i zapłaci 229 złotych netto, dzięki czemu uchroni się przed przejściem domen przez konkurencję z tej samej branży.

Powód nie przedstawił żadnych dowodów przemawiających za przyjęciem odmiennego przebiegu negocjacji. Brak nagrania obarcza w tym względzie stronę, która na treść nagrania się powołuje i je sporządzała. Profesjonalista na rynku usług elektronicznych, wykorzystujący formy zawierania usług na odległość winien liczyć się z koniecznością odpierania zarzutów wprowadzenia w błąd przez marketera. Forma zawierania umów przez telefon nie daje możliwości przemyślenia jej warunków, spokojnej analizy treści umowy, porównania cen i zakresu usług. Tempo przedstawiania postanowień umowy nawet w utrwalonej części rozmowy nie pozwalało na zapamiętanie i przemyślenie zawieranej umowy. Stąd refleksja nad treścią umowy nastąpiła u pozwanego po zapoznaniu się z fakturą i korespondencją e-mail od poprzednika powoda. Wtedy, analizując postanowienia umowy i zestawiając je z wysokością wiarygodności pozwany wykrył, iż w istocie zaoferowano mu cenę za każdą domenę z osobna, nie zaś zbiorczą cenę za wszystkie pięć domen.

Zgodnie z art. 84 § 2 k.c. można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny). W ocenie Sądu za taki błąd należy w sposób oczywisty uznać przekonanie, iż cena za usługę wynosi pięciokrotność ceny, na którą zgodził się pozwany. Tak znacząca rozbieżność stanowi o doniosłości faktycznej mylnego wyobrażenia pozwanego. Godził się bowiem na cenę 229 złotych netto, tylko bowiem ta cena padła w nagranej części rozmowy. Nigdzie A. S. nie dokonała podsumowania świadczenia. Gdyby podała, iż cena wynosi pięciokrotność kwoty 229 złotych oraz należy ją uiszczyć za dwa lata a nie za rok, a zatem suma świadczenia wyniesie netto 2290 złotych, nie zaś 229 złotych, do zawarcia umowy by nie doszło, przede wszystkim ze względu na wygórowaną cenę.

Jak trafnie przy tym wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 listopada 2015 roku, sygn. akt IV CSK 11/15: „Decydujące znaczenie dla powstania błędu prawnie doniosłego w czynności dwustronnej jaką stanowi umowa ma zachowanie podmiotu wprowadzającego w błąd i nawet jeśli po stronie działającego pod wpływem błędu są pewne okoliczności ten błąd wspierające, to błędzący nie jest pozbawiony prawa do skutecznego uchylenia się od skutków oświadczenia woli pod wpływem błędu”. **Brak podania sumy świadczenia za cały okres trwania umowy w ofercie składanej telefonicznie, przy jednoczesnym szybkim czytaniu postanowień umowy, stanowi zachowanie podmiotu wprowadzającego w błąd, zmierzające do ukrycia rzeczywistej wysokości zobowiązania pozwanego.** Takie działanie poprzednika powoda stanowi wprowadzenie w błąd. Zaś błąd co do długości umowy i wysokości świadczenia pieniężnego oscylujący między kwotą wyobrażoną a jej dziesięciokrotnością stanowi błąd istotny w rozumieniu art. 84 § 2 k.c.

Skoro – jak wynikało z zeznań świadka i strony - pozwany dopytywał się o cenę i ją zaakceptował na poziomie 229 złotych, to na powodzie spoczywał ciężar dowiedzenia, iż rzeczywista cena usług była inna, a pozwany o tym wiedział i fakt ten akceptował. Konieczne w tym zakresie było przedstawienie przebiegu negocjacji poprzedzających zawarcie umowy. Brak nagrania tej części rozmowy – choć budzi wątpliwości co do rzetelności działania cesjonariusza – nie eliminował dowodu w tym zakresie. Powód mógł na tę okoliczność powołać świadka A. S., która prowadziła te negocjacje z ramienia poprzednika prawnego powoda.

Część rozmowy, która jednak została nagrana na potrzeby procesu, ujawnia pośpiech oferenta i akcentuje jedynie kwotę za jedną domenę. Rozmowa jest ucięta ponadto w miejscu, gdzie pozwany prawdopodobnie chciał uzyskać potwierdzenie zaakceptowanej treści i upewnić się co do swojego przekonania o cenie usługi.

Zgodnie z art. 88 § 1 k.c. uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu lub groźby, następuje przez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie. Pozwany skutecznie, poprzez oświadczenie złożone na piśmie uchylił się od skutków zawartej umowy. Wobec powyższego, umowę należy poczytywać za niezwartą, zaś bez znaczenia są w tej sytuacji argumenty stron odnośnie wykonania umowy. Oświadczenie woli złożone innej osobie pod wpływem błędu jest dotknięte sankcją względnej nieważności (wzruszalności). Czynność prawna zawierająca wadliwe oświadczenie woli jest ważna dopóty, dopóki nie nastąpi

uchylenie się od jego skutków prawnych; z chwilą zaś skutecznego uchylenia się od takich skutków czynność prawna jest nieważna z mocą wsteczną (*ex tunc*), tj. od chwili złożenia wadliwego oświadczenia woli (zob. Wolter, *Prawo cywilne* 1986, s. 335–336). Skoro pozwany uchylił się od skutków swojego oświadczenia woli, powodowi nie przysługuje roszczenie o zapłatę, ponieważ nie posiadał go również jego poprzednik prawny. Wobec wzruszenia czynności prawnej, roszczenie o zapłatę podlegało oddaleniu w całości.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o przepis art. 98 §1 i 2 k.p.c., zasądzając je od powoda na rzecz pozwanego. Na koszty strony pozwanej złożono się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 600 złotych oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa wynosząca 17 złotych.

## ZARZĄDZENIE

(...)

16 maja 2016 roku